CASA MADRE

Biuletyn Zakładu Salezjańskiego imienia Księdza Bosko w Oświęcimiu
nr 78 grudzień 2017/styczeń 2018

Bliżej Madonny

Kraków kulturalnie

Dzień Wspólnoty

Wdzięczni rodzicom

NA DOBRY POCZĄTEK...

W oczekiwaniu na śnieg

To już początek stycznia, święto Trzech Króli, a śniegu jak na lekarstwo. Takie też były tegoroczne święta – ciepłe i raczej szarobure niż białe, jak sobie tego życzyliśmy. Kiepsko brzmi pocieszenie, że śnieg pewnie spadnie na Wielkanoc. Oczywiście w górach posypało, ale mieszczuchom pozostały marzenia. Klimat szaleje, naukowcy głowią się nad przyczyną anomalii, a my – ze świadomością, że na pogodę raczej nie mamy wpływu – pomyślmy o rzeczach, które moglibyśmy zmienić na lepsze.

Najpierw my sami. Nie oszukujmy się, ideałami nie jesteśmy. Oczywiście, trzeba lubić samego siebie, ale to nie znaczy, że nie należy od czasu do czasu porozmawiać ze sobą szczerze i sprawdzić, czy lista zalet w dalszym ciągu jest dłuższa niż lista wad. Umiejmy się uczciwie przyznać, w jakich kwestiach nie mamy sobie nic do zarzucenia, a w jakich coś mogłoby się zmienić. Może trzeba bardziej zmobilizować się do wypełniania obowiązków? A może wręcz przeciwnie – zwolnić tempo, wygospodarować więcej czasu dla siebie, dla bliskich? Jakiś czas temu rozmawiałam z człowiekiem, który z niezrozumiałą dla mnie dumą wyznał, że przez 16 lat nie był na urlopie, ale w końcu chyba się wybierze, bo żona go męczy. Gdy niedawno znów się spotkaliśmy, mój znajomy, chory na nadciśnienie, przebywał właśnie na „urlopie" – nie z wyboru, lecz z konieczności. Jedna z moich koleżanek powtarza zawsze, że praca jest ważną częścią życia, ale nie jest całym życiem. Nie mogłabym tego trafniej ująć.

Trzeba wciąż poszukiwać sensu w tym, co robimy, w codziennych zdarzeniach i w otaczającym nas świecie. To wcale nie jest łatwe, gdy nasze wysiłki często pozostają niedocenione, gdy życie w niezbyt przyjemny sposób zaskakuje, gdy na świecie trwa brutalna walka o wpływy, w wyniku której miliony ludzi traci nie tylko dach nad głową, ale i grunt pod nogami. A jednak żyć trzeba. Wszystko staje się dla nas bardziej sensowne, gdy mamy jakieś cele i gdy potrafimy nie żyć wyłącznie dla siebie. Dążenie do czegoś, zmaganie się ze sobą, poznawanie siebie – tak jak w sporcie – daje radość, podobnie jak świadomość, że dzięki nam ktoś się uśmiechnął.

Cały czas jesteśmy w drodze i chociaż czasami nie wiemy, dokąd prowadzi, idziemy przecież. Tak jak Trzej Mędrcy. Czy wiedzieli dokładnie, co ujrzą w Betlejem? Szukali dziecięcia, ale czy spodziewali się zobaczyć wielkiego króla w takim ubóstwie? Płaczącego w stajni, wśród bydła? A jednak nie dyskutowali z tą prawdą, tylko ją po prostu przyjęli. I gdy potem ostrzeżeni we śnie wracali „inną drogą", byli całkowicie odmienieni. Jak to się stało? Zobaczyli Boga w bezbronnej i słabej istocie, ściganej i prześladowanej przez władzę, chwilowo bezdomnej, w pewnym sensie „gorszej". Może tego nam dzisiaj trzeba? Herod zobaczył w Jezusie zagrożenie i... przegrał. Mędrcy – nadzieję, która świeci do dziś.

Zaskakujące jest to, że Trzej Królowie przybyli z innego świata, z innej kultury, że podjęli takie ryzyko podróży tylko po to, by się pokłonić Dzieciątku! Nie przywieźli z tej wycieczki pamiątek, wyłącznie prawdę i dzisiaj są najważniejszymi świadkami Objawienia, chociaż prawdopodobnie pozostali do końca życia przy swojej wierze.

Jeszcze trwamy w radości Bożego Narodzenia i oby wystarczyło nam jej na kolejnych 12 miesięcy. Niech nas przemienia, motywuje, otwiera na innych i podtrzymuje w nadziei, że ten rok będzie lepszy. Nie bójmy się wyzwań z tym związanych. Radość i miłość, jak mawiał Goethe, są skrzydłami wielkich przedsięwzięć. Kogo jednak nie stać na rewolucję w życiu, niech chociaż zrobi mały krok ku światłu. Powodzenia!

K.S.

S P I n K a jest już w naszej szkole

Od 2 listopada 2017 r. działa u nas Szkolny Punkt Informacji i Kariery, czyli biuro doradztwa zawodowego. Ma on na celu przygotowanie uczniów do efektywnego poszukiwania satysfakcjonującej pracy oraz do mobilności zawodowej, która czeka ich w przyszłości. Chcemy wyposażyć uczniów w wiedzę na temat funkcjonowania rynku pracy, aby młody człowiek poznał specyfikę różnych zawodów w danej branży. Każdy uczeń będzie mógł poznać mocne i słabe strony swojej osobowości, co przyda mu się w planowaniu swej kariery zawodowej. Spotkania będą prowadzone w formie doradztwa indywidualnego i grupowego oraz wizyt zawodoznawczych.

Pierwszeństwo w korzystaniu z doradztwa zawodowego w Szkolnym Punkcie Informacji i Kariery mają uczniowie, którzy korzystają z oferty dodatkowej szkoły w ramach projektu „Dobry zawód, dobra praca. Salezjańskie Centrum Kompetencji Zawodowych w Oświęcimiu". Są to uczniowie, którzy brali udział w krajowych wakacyjnych stażach i praktykach oraz ci, którzy biorą udział w organizowanych w szkole kursach finansowanych z Europejskiego Funduszu Społecznego.

Magdalena Dudek

Kronika wydarzeń szkolnych

Trenerzy Odysei Umysłu

Mamy w szkole trenerów Odysei Umysłu! W weekend 17-19.11.2017 roku panie Róża Grzywacz i Joanna Fijał oraz kleryk Michał Cebulski uczestniczyli w Opolu w kursie trenerów Odysei. Dużo ciekawych zajęć i dyskusji sprawiło, że zafascynowali się Odyseją na dobre. Teraz, regularnie spotykając się z drużynami, będą przygotowywali naszych uczniów do eliminacji regionalnych.

Tekst i zdjęcie
Kl. Michał Cebulski

Medycyna w KL Auschwitz

Odkrycia naukowe i rozwój technologii coraz bardziej zadziwiają świat. Na przestrzeni lat udoskonalono medycynę, inżynierię czy prace laboratoryjne. Słyszymy też o organizacjach czy stowarzyszeniach walczących m.in o niewykorzystywanie zwierząt jako materiału doświadczalnego. Jednak ponad 75 lat temu w hitlerowskim obozie Auschwitz nikt nie myślał o humanitaryzmie i prawach człowieka.

21 listopada 2017 r. grupa uczniów z naszej szkoły pod opieką pani Marty Chrapczyńskiej oraz pani Barbary Harmaty udała się na kolejne warsztaty realizowane w projekcie „Auschwitz – nie możemy zapomnieć". Zajęcia prowadzone przez panią Teresę Wontor -Cichy dotyczyły eksperymentów pseudomedycznych wykonywanych w obozie zagłady. Otrzymaliśmy materiały na temat ludzi, na których koncentrowały się „badania" doktora Josefa Mengele, nazywanego także Aniołem Śmierci. Szczególnie interesowały go bliźnięta i zależności genetycznie występujące między nimi. Niestety, nie był on jedynym zamiłowany w tego typu działaniach. Carl Clauberg wykonywał brutalne eksperymenty na kobietach w celu znalezienia sposobu na masową sterylizację. Więźniowie byli królikami doświadczalnymi, nieraz znosząc kalectwo przez całe późniejsze życie. W obozie nie szanowano zasady: „Po pierwsze, nie szkodzić", przyświecającej lekarzom od najdawniejszych czasów.

Możemy sobie jedynie wyobrażać, na jakie cierpienie zostały skazane bezbronne dzieci czy kobiety. Zapewne w lekarzach widziały nadzieję, okazało się jednak, że byli po to, aby ją odebrać.

Alicja Stężowska
Fot. Marta Chrapczyńska

Plener z klasą

Kółko plastyczne? Dlaczego nie? W piątek 24 listopada uczniowie klasy 2Gc oraz kilku zainteresowanych gimnazjalistów z innych klas wybrało się do Oświęcimskiego Centrum Kultury na tzw. „Plener z klasą". Było to spotkanie z uczennicami klas maturalnych bielskiego Liceum Plastycznego.

Spotkanie połączono z wystawą prac plastycznych z pleneru wyjazdowego do Czorsztyna. Uczniowie naszego gimnazjum mieli okazję podziwiać prace starszych koleżanek, jak również porozmawiać z autorkami prac. Było bardzo miło, to spotkanie zachęciło nas do częstszych odwiedzin wystawy młodych artystów...

Tekst i zdjęcie Barbara Tomiak-Kierpiec

Jak się bronić przed manipulacją

Nauczycielki naszej szkoły: pani Renata Głąb, pani Marta Korczyk, pani Monika Norek i pani Katarzyna Stężowska uczestniczyły w szkoleniu z zakresu rozwijania świadomego odbioru mediów i manipulacji medialnej. Szkolenie odbyło się 2 grudnia w Krakowie i było zorganizowane przez Fundację Nowych Ujęć, a projekt finansował Małopolski Kurator Oświaty. Prowadzącymi szkolenie byli:

Anna Pankiewicz – reżyser filmowy, scenarzystka, realizator programów TV, właścicielka studia filmowego AnialkaTeam, prezes Fundacji Nowych Ujęć, pomysłodawczyni i realizatorka warsztatów filmowych i medialnych prowadzonych od 2007 r. dla różnych grup wiekowych o różnym stopniu zaawansowania, trener personalny wizerunku medialnego oraz komunikacji medialnej;

Marcin Kaproń – doświadczony operator filmowy, dokumentalista, reżyser filmów dokumentalnych, realizator programów telewizyjnych, realizator warsztatów filmowych prowadzonych od 2007 r. dla różnych grup wiekowych o różnym stopniu zaawansowania.

Celem szkolenia było rozwinięcie umiejętności pozyskiwania, selekcjonowania i wartościowania informacji medialnej ze szczególnym uwzględnieniem Internetu i telewizji.

Uczestniczki szkolenia nauczyły się rozpoznawać rozmaite metody i praktyki stosowane w mediach do formowania konkretnych postaw odbiorcy. Poprzez ćwiczenia warsztatowe doświadczyły na sobie, jak daleko sięgają media w codziennych decyzjach, jak również poszerzyły wiedzę z zakresu realizacji i redakcji programów telewizyjnych i dowiedziały się, jak bronić siebie i młodzież przed dokonywaniem nieumyślnych wyborów i kształtowaniem postaw i poglądów pod wpływem sugestii medialnej.

Tekst i zdjęcie Marta Korczyk

6 grudnia...

Fot. ks. Paweł Gacek

Dlaczego czcimy Niepokalaną

Jak co roku, według tradycji naszej salezjańskiej wspólnoty, obchodziliśmy święto Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. Przez dziewięć dni przygotowywaliśmy się do tej uroczystości poprzez śpiewanie nowenny do Jej Niepokalanego Serca. Maryja od zawsze była bliska Salezjanom. To dzięki Niej powstało i rozprzestrzeniło się wielkie dzieło księdza Bosko. Jest umiłowaną, przeczystą Oblubienicą i Wspomożycielką, która oręduje za nami i wstawia się w każdej sprawie.

8 grudnia przeżyliśmy uroczystą mszę świętą, w której dziękowaliśmy za Jej święte orędownictwo. Wysłuchaliśmy homilii oraz uczestniczyliśmy w akademii, podczas której przybliżono nam postać Niepokalanej. To wyjątkowy czas, ponieważ rozpoczął się okres Adwentu. Tym bardziej pamiętajmy o naszej Mamie w Niebie, do której możemy uciekać się w każdej sprawie.

Natalia Janiga
Fot. ks. Paweł Gacek

Bliżej Czarnej Madonny

W piątek 8 XII 2017 r. w Święto Niepokalanego Poczęcia NMP drużyna naszej szkoły w składzie: Marta Bogdańska, Maria Kwiecień i Miłosz Molenda, wzięła udział w finale ogólnopolskiego konkursu ,,Jasnogórska Królowa Polski".

W konkursie uczestniczyło 838 uczniów z całej Polski. W finale znalazło się 40 szkół. W ścisłym finale, odbywającym się na Jasnej Górze, rywalizowało 6 drużyn. Warto podkreślić, że nasi koledzy z Szkół Towarzystwa Salezjańskiego stanowili jedyną drużynę, która dostała się do elitarnego finału. W czasie pobytu w Częstochowie mieliśmy okazję uczestniczyć w Apelu Jasnogórskim, a także w uroczystej mszy świętej pod przewodnictwem o. Mariana Waligóry, przeora Jasnej Góry. Wsparcie i opiekę na miejscu zapewnili nam pani Monika Piotrowska i ks. dyr. Zenon Latawiec, dzięki którym w ogóle dotarliśmy do celu podróży.

Przygotowania do turnieju były bardzo żmudne, musieliśmy przeczytać fragmenty książek, wiele artykułów oraz przeanalizować dzieła sztuki związane z Jasną Górą. W pierwszej części konkursu współpracowaliśmy, wypełniając pisemny test zawierający pytania związane z nowoczesną historią sanktuarium, poezją maryjną i znajomością ,,Potopu" Henryka Sienkiewicza. Ścisły finał rozpoczął się o godz. 13.30 w Sali Rycerskiej. Pytania zadawała nam aktorka, pani Dominika Figurska. Dzięki konkursowi nie tylko pogłębiliśmy naszą wiedzę o narodowym sanktuarium Polaków, ale także zyskaliśmy nowe wspomnienia, a przede wszystkim zbliżyliśmy się do Matki Boskiej ukrytej w jasnogórskiej czarnej ikonie.

Miłosz Molenda

Przeciw uzależnieniom

Po raz kolejny wzięliśmy udział w Regionalnym Konkursie Plastycznym „Uzależnienia niszczą marzenia", którego tematyka dotyczyła przeciwdziałania narkomanii, paleniu tytoniu oraz innym uzależnieniom. Spośród 300 nadesłanych prac plastycznych komisja konkursowa przyznała nagrody i wyróżnienia w poszczególnych grupach wiekowych. Znakomitych wyników możemy pogratulować naszym gimnazjalistom, którym na apelu zostały wręczone nagrody i wyróżnienia.

Klasa II gimnazjum
I miejsce: Gabriela Jarosz z klasy 2Gc
II miejsce: Karolina Dąbroś z klasy 2Gc
III miejsce: Urszula Czebotar z klasy 2Gc
wyróżnienia: Marcin Momot z klasy 2G, Jagoda Bibrzycka z klasy 2Gc, Weronika Grończak z klasy 2Gc

Klasa III gimnazjum
I miejsce: Amelia Kantor z klasy 3Gb

Elżbieta Wardzała-Sereś

Jagoda Bibrzycka

Gabriela Jarosz

Zdolna stypendystka

Nasza uczennica Katarzyna Sokal (klasa 2Lc) otrzymała stypendium Prezesa Rady Ministrów dla najzdolniejszych uczniów szkół średnich. Uroczystość wręczenia dyplomów na rok szkolny 2017/2018 odbyła się 8 listopada 2017 roku w Kuratorium Oświaty w Krakowie. Kasia, niestety, nie mogła uczestniczyć w tej uroczystości, dlatego dyplom został jej uroczyście wręczony podczas porannego apelu 29 listopada 2017 roku. Serdecznie gratulujemy i życzymy Ci, Kasiu, dalszych sukcesów!

Marta Korczyk
Fot. ks. Paweł Gacek

Wieczorek poetycki

W poniedziałek 11 grudnia o godzinie 18 w naszej szkole odbył się wieczorek poetycki zorganizowany przez klasę 1Lb wraz z wychowawczynią panią Martą Korczyk. Był to projekt zrealizowany w ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa, a prezentowaliśmy na nim wiersze poetki Elżbiety Skorupskiej-Raczyńskiej. Już na kilka minut przed czasem salkę kameralną zapełnili przybyli goście, a byli to: dyrekcja, nauczyciele oraz nasi rodzice, którym szczególnie zadedykowaliśmy to spotkanie.

Przedstawienie odbywało się w klimacie kawiarnianym: siedzieliśmy przy specjalnych stolikach, „piliśmy" herbatę i zajadaliśmy ciasta, deklamując wiersze. Specjalnym momentem spotkania była zaśpiewana przez nas wszystkich piosenka „Cudownych rodziców mam" oraz solowy występ naszej koleżanki, Patrycji Majkut, która wykonała utwór „Lustro".

Na zakończenie otrzymaliśmy gromkie brawa oraz zaprosiliśmy gości na mały poczęstunek, tym razem jak najbardziej prawdziwy. Zakończyliśmy ten wieczór w miłej atmosferze – wszystkim nasz poetycki wieczorek bardzo się spodobał, a my z pewnością zorganizujemy podobne wydarzenie. Mieliśmy przy tym mnóstwo zabawy, ale była to okazja do tego, by zrozumieć piękno i znaczenie poezji w dzisiejszym świecie.

Maria Kwiecień
Fot. Maksymilian Grubka

Wizyta w fabryce FIAT

W dniach 12 i 15 grudnia 2017 r. dwie grupy uczniów kształcących się na kierunku technik pojazdów samochodowych udały się na wizytę zawodoznawczą do fabryki FIAT w Tychach (FAC POLAND Fiat). Fabryka znajduje się w czołówce europejskich zakładów Fiat Chrysler Automobiles (FAC) pod względem ilości wyprodukowanych samochodów. Uczniowie rozpoczęli wizytę od wstępnego szkolenia z zakresu BHP: poinformowani zostali o konieczności noszenia odzieży wierzchniej (kamizelki odblaskowej), zachowania zgodnego z regulaminem zakładu, odpowiedniej reakcji w przypadku zaobserwowania niebezpiecznych zjawisk, np. pożaru. Poznali ogólną działalność firmy i jej produkty (struktura organizacyjna, plany i perspektywy rozwoju). Opiekunami grup byli: Szymon Matyja, Bogusław Piwowarczyk, Wiesław Głąb i Magdalena Dudek.

Grupa pod opieką przewodnika udała się na halę produkcyjną. Uczniowie mogli obserwować w pełni zautomatyzowaną produkcję z wykorzystaniem prac oraz oprzyrządowania do formowania blach. Przewodnik dodatkowo omawiał rozwiązania

stosowane w fabryce. Mieliśmy okazję poznać najnowsze technologie produkcyjne i zależności między poszczególnymi stanowiskami pracy w procesie produkcji. Uczestnicy wizyty zawodoznawczej udali się również do tej części zakładu, w której odbywa się montaż poszczególnych elementów tworzonego samochodu. Mogli dowiedzieć się, że zgrzewanie karoserii w fabryce Fiata wykonywane jest przez roboty przemysłowe. Całość zgrzewania finalnego karoserii – ku zdziwieniu wszystkich – trwa zaledwie kilka sekund. Przewodnik wielokrotnie podkreślał jeden istotnych element w całym procesie produkcji: każdy pracownik w linii montażowej ma przydzieloną określoną rolę, odpowiednią dla danego stanowiska. Dzięki temu może w pełni skupić się na swoim zadaniu. Uczniowie poznali również technikę lakierowania samochodów, co pozwoliło im zrozumieć, jak istotne jest pokrycie samochodu warstwą lakieru.

Podsumowując wizytę, można śmiało stwierdzić, iż jest ona warta polecenia każdemu młodemu

człowiekowi, który podjął naukę w branży samochodowej i planuje rozpocząć pracę jako mechanik pojazdów samochodowych.

Tekst i zdjęcie Magdalena Dudek

W ŚWIECIE ARTYSTÓW I SZUTKI

W środę 13 grudnia klasy 2Lb, 2tdm oraz wybrani uczniowie z 2La udali się na wycieczkę do teatru. Do Krakowa dotarliśmy pod czujnym okiem opiekunów: R. Głąb, M. Chrapczyńskiej, K. Gawrona i S. Żaka. Po przyjeździe na miejsce naszą wycieczkę rozpoczęliśmy krótkim spacerem do domu Józefa Mehoffera, jednego z najbardziej wyrazistych przedstawicieli Młodej Polski. W czasie zwiedzania dowiadywaliśmy się ciekawostek o życiu artysty, ale przede wszystkim mogliśmy podziwiać jego unikalne dzieła, m.in. obrazy, portrety żony oraz witraże, w tym najpiękniejszy *Vita somnium breve (Życie snem krótkim)*. Mieliśmy także okazję wstąpić do przydomowego ogrodu zaprojektowanego przez mistrza, a zrekonstruowanego w 2003 r.

Po zwiedzeniu i podziękowaniu pani przewodnik udaliśmy się na przerwę obiadową w kierunku Bramy Floriańskiej. Następnie spacerem przeszliśmy do najbardziej uduchowionego teatru Krakowa (eklektyczny gmach teatru został wybudowany na miejscu specjalnie pod tę okazję rozebranego kościoła Św. Ducha i kompleksu klasztorno-szpitalnego duchaków), aby obejrzeć spektakl „Chory z urojenia". W roli tytułowej wystąpił jeden z najpopularniejszych polskich aktorów – Andrzej Grabowski. Po obejrzeniu sztuki razem z przewodnikiem zwiedzaliśmy różne i tajemnicze zakamarki Teatru im. Juliusza Słowackiego, otwartego 21 października 1893 r. Widzieliśmy zabytkową kurtynę – olejny obraz Henryka Siemiradzkiego, która w przeciwieństwie do większości innych kurtyn nie jest zwijana, tylko podnoszona ponad scenę. Po zrobieniu pamiątkowego zdjęcia na schodach teatru ruszyliśmy do autokaru.

W drodze powrotnej w gorącej atmosferze dało się słyszeć wesołe śpiewy bachantek z „biolchemu", którym wtórowali mężni uczniowie technikum. Tylko dwaj dzielni uczniowie „humana" postanowili oprzeć się tłumowi i pozostali wierni własnym przekonaniom. Wkrótce oliwy do ognia postanowiła dolać pani Marta Chrapczyńska, która ustanowiła konkurs piosenki tematycznej. Razem z rozśpiewanym autokarem dotarliśmy do Oświęcimia pogrążonego w mrokach nocy i rozeszliśmy się do domów.

Uważam, że wycieczka była udana, poznaliśmy ciekawe miejsca oraz zwiedziliśmy zabytki, jednak wycieczki nie tworzy sam cel, a atmosfera, opiekunowie i dobrze razem spędzony czas, którego nam nie brakowało. Pozostaje mi jedynie podziękować za ten mile przeżyty dzień.

Miłosz Molenda
Fot. Marta Chrapczyńska

Warto uczyć się u najlepszych

W dniach 15-16 grudnia mocna ekipa z naszej szkoły prezentowała mocną ofertę na Powiatowych Targach Edukacyjnych. Nasze stoisko cieszyło się bardzo dużym zainteresowaniem, szczególnie nowe kierunki, które w naszej szkole będziemy otwierać w roku szkolnym 2018/1019.

Dla przypomnienia w **Salezjańskim Liceum** od nowego roku szkolnego będziemy uczyli w klasach:
humanistyczno-lingwistycznej,
prawniczo-ekonomicznej,
biologiczno-chemiczno-matematycznej (medycznej),
matematyczno-geograficznej,
matematyczno-technicznej.

W Salezjańskim Technikum od nowego roku szkolnego będziemy uczyli w klasach:
technik technologii drewna,
technik mechanik operator obrabiarek skrawających,
technik mechanik monter maszyn i urządzeń,
technik mechanik ślusarz spawacz,
technik pojazdów samochodowych mechanik,
technik pojazdów samochodowych elektromechanik.

Natomiast w **Salezjańskiej Szkole Branżowej** od nowego roku szkolnego będziemy uczyli w klasach:

stolarz,
operator obrabiarek skrawających,
ślusarz-spawacz,
mechanik monter maszyn i urządzeń,
mechanik pojazdów samochodowych,
elektromechanik pojazdów samochodowych.

Wszyscy odwiedzający nasze stoisko na pewno potwierdzą, iż salezjańska szkoła to doskonały wybór dla każdego człowieka pełnego pasji i wyobraźni. Warto uczyć się u najlepszych!

Tekst i zdjęcie Michał Homa

Inspirujące projekty

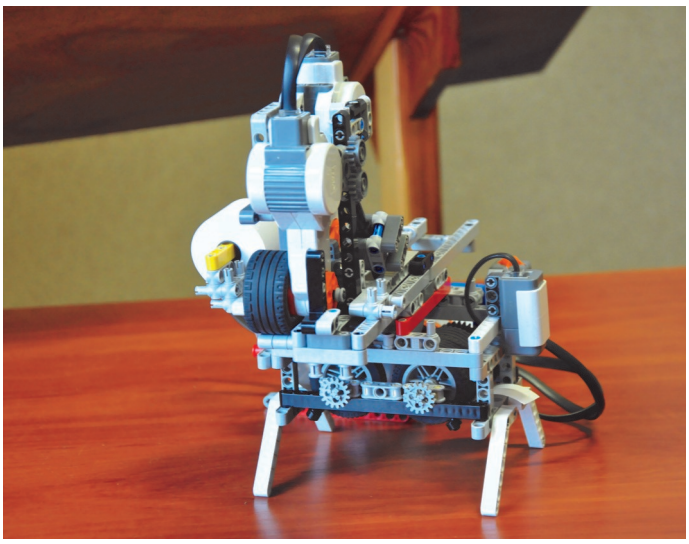

Grudzień obfitował w naszej szkole w wiele interesujących wydarzeń. W dwa poniedziałkowe popołudnia 15.12. i 18.12. uczniowie salezjańskiego gimnazjum zaprezentowali społeczności szkolnej owoce swojej żmudnej pracy nad projektami edukacyjnymi. W pierwszym dniu zaprezentowane zostały następujące tematy:

1. „Rower jako świetna forma spędzania wolnego czasu" pod opieką pana Stanisława Laskowskiego.
2. „Każda wojna jest inna, każda jest taka sama", którego opiekunem była pani Monika Piotrowska.
3. „Fraktale" pod kierownictwem pana Pawła Pająka.
4. „Niewyjaśnione zagadki przeszłości, czyli na tropach zaginionych cywilizacji i skarbów historii" na czele z panią Moniką Piotrowską.
5. „Piłka ręczna- technika i taktyka gry"– projekt pana Grzegorza Buckiego.

W kolejnym dniu obrony zostały zaprezentowane następne projekty:

1. „Robotyka – tworzenie algorytmów z wykorzystaniem platformy Lego Mindstorms NXT 2.0”pod nadzorem pani Jolanty Okarmus.
2. „Katastrofy i awarie techniczne – awaria elektrowni atomowej w Czarnobylu i jej konsekwencje” pod opieką pana Łukasza Śleziaka.
3. „Brytyjska rodzina królewska” pod kierownictwem pani Agnieszki Krawczyk.
4. „Mit o złocie” na czele z panem Pawłem Pająkiem.
5. „Justyna Kowalczyk – sukcesy i osiągnięcia” poprowadzony przez panią Monikę Gacek.
6. „Co mieści się w głowie? – surrealistyczny ekspresjonistyczny portret” pod nadzorem pani Elżbiety Wardzały-Sereś.
7. „Kwartet muzyczny”, którego autorką była pani Lucyna Rybak.

Jak widać, tematy były bardzo różnorodne i bardzo inspirujące. Przeplatało się wiele informacji oraz ciekawostek z różnych dziedzin, od sztuki po sport. Wiele grup projektowych przygotowało ciekawe prezentacje, pokazy, krótkie filmy (czasem humorystyczne), zaprezentowane zostały interesujące zdjęcia adekwatne do tematów, a nawet kilkuminutowe scenki teatralne. Podczas tej obrony można było podziwiać wystawę portretów naszych artystek oraz posłuchać kwartetu muzycznego. Publiczność z zaciekawieniem oglądała wszystkie prezentacje. Była to ostatnia obrona projektów gimnazjalnych, ale z pewnością pozostanie długo w pamięci uczniów oraz nauczycieli.

Barbara Tomiak-Kierpiec
Fot. ks. Paweł Gacek

100 LAT NIEPODLEGŁOŚCI

20 grudnia 2017 r. odbył się w naszej szkole panel dyskusyjny przedstawicieli Instytutu Pamięci Narodowej w Krakowie. Wśród zaproszonych gości była również pani wicekurator Kuratorium Oświaty w Krakowie oraz pani dyrektor delegatury w Wadowicach. W panelu uczestniczyli nauczyciele historii i uczniowie oświęcimskich szkół, w tym także naszej. Wszystkich przywitał ks. Zenon Latawiec, dyrektor salezjańskiej szkoły.

Panel dyskusyjny dotyczył roli ziemiaństwa w odzyskaniu przez Polskę niepodległości w związku ze zbliżającą się setną rocznicą tego ważnego dla nas wydarzenia. Pracownicy IPN-u przybliżyli uczestnikom panelu życie ziemiaństwa polskiego, nawiązując często do literatury i filmu. Opowiedzieli o pracy i edukacji, a także o zwyczajach, codziennym życiu we dworze oraz relacjach z innymi grupami społecznymi. Przy okazji przypomnieli, że nasz strój narodowy to właśnie strój szlachecki.

Prowadzący nie pominęli oczywiście roli ziemiaństwa w odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Wspomnieli o różnych formach walki z zaborcami. Nie zawsze była to tylko walka zbrojna. Opowiedzieli też o zaangażowaniu ziemiaństwa podczas I wojny światowej, która przyniosła Polakom upragnioną niepodległość, a także o jego roli w budowaniu niepodległej Polski.

Po panelu dyskusyjnym ogłoszony został konkurs dla uczniów w setną rocznicę odzyskania niepodległości: „O naszą Niepodległą! – udział ziemian w walkach o odzyskanie niepodległości i terytorium II Rzeczypospolitej 1914 –1922”. Należy przygotować pracę (pisemną, fotograficzną lub multimedialną) o bohaterach, którzy brali udział w walkach o niepodległość naszej ojczyzny, a pochodzili z ziemiaństwa.

Na zakończenie przedstawiciele IPN-u dodali, że nie każdy musi interesować się historią. Powinniśmy jednak znać naszą tożsamość, a to umożliwia nam właśnie historia. Za wspólne spotkanie podziękowała wszystkim pani wicekurator oraz dyrektor salezjańskiej szkoły.

Renata Jarnot

KONKURSY BIBLIOTECZNE

Tuż przed przerwą świąteczną miało miejsce wręczenie nagród w dwóch konkursach bibliotecznych zorganizowanych w ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa. Ksiądz dyrektor Zenon Latawiec na apelu porannym wręczył nagrody książkowe i dyplomy trojgu laureatom w konkursie czytelniczym **Czytam z Priorytetem**. Nagrodzeni zostali: **Weronika Artowicz** z klasy 3 B liceum, **Marysia Bul** z klasy 3 A gimnazjum i **Kacper Siwek** z 2 tdm technikum. Cała trójka udowodniła, iż można pośród nadmiaru zajęć znaleźć chwilę na dobrą książkę wypożyczoną z biblioteki szkolnej.

W drugim konkursie, tym razem plastycznym **Ex libris – logo biblioteki szkolnej** ksiądz dyrektor nagrodził trzy zwycięzczynie: **Gabrielę Jarosz, Julię**

(Ciąg dalszy na stronie 10)

(Ciąg dalszy ze strony 9)

Hurnik i Kingę Kokoszkę oraz sześcioro wyróżnionych uczestników: **Kacpra Mozgałę, Marcina Momota, Klaudię Brandys, Sarę Gancarczyk, Marię Lelito i Urszulę Czebotar**. Wszyscy byli zaskoczeni i zadowoleni. Prace można oglądać na wystawie pokonkursowej zorganizowanej w bibliotece. Zapraszam.

Urszula Dziewońska
Fot. ks. Dariusz Bartocha

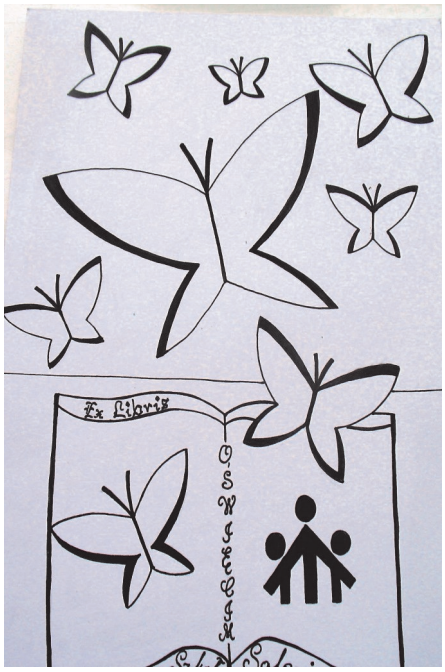

CZYTANIE DOBRE NA WSZYSTKO!

Klasa 2 c gimnazjum zrealizowała projekt czytelniczy w ramach NPRCz pod opieką wychowawczyni pani Barbary Tomiak-Kierpiec. Uczniowie wybrali utwór Antoina de Saint-Exupéry'ego „Mały Książę" będący ich lekturą. Malując farbami, rysując kredkami i ołówkiem, wykonali prace plastyczne przedstawiające sceny z książki, takie, które najbardziej im się podobały. Następnie połączyli wszystkie obrazki i stworzyli swoją własną wersję „Małego Księcia". Prace nad wykonaniem ilustracji sprawiły uczniom wiele radości, ponieważ mogli wykazać się swoimi artystycznymi umiejętnościami. /fot. Barbara Tomiak-Kierpiec/

Z kolei klasa 2 b gimnazjum na lekcji wychowawczej wraz z wychowawczynią Agnieszką Krawczyk przygotowywała reklamy książek, które spodobały się uczniom najbardziej. Klasa wybrała: „Małego Księcia" Antoina de Saint-Exupèry'ego, „Zemstę" Aleksandsa Fredry, „Wigilię wszystkich świętych" Agaty Christie oraz „Igrzyska śmierci" Suzanne Collins. Następnie, pracując w grupach, uczniowie wykonali okładki – plakaty książek. Zastosowali różne techniki plastyczne, by uatrakcyjnić i urozmaicić swoje prace.

2 La czyta zawsze i wszędzie ;)

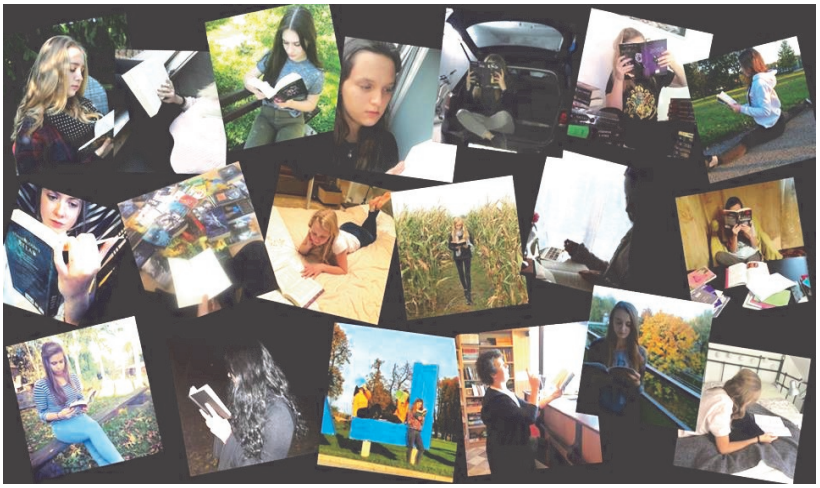

Czytać możemy zawsze i wszędzie,
Literatura w każdej chwili z nami będzie,
Czytać możemy na dworze i w domu,
Czytać możemy sobie - i komuś.
Książki, nie ważne, czy krótkie czy długie,
Bo w końcu każdą poddamy próbie.
Z rana, na lekcji, a nawet w nocy
Nam tylko książki rzucają się w oczy.
Obliczanie zadań to nie dla nas zadanie,
Naszym zajęciem jest książek czytanie,
Więc nawet nie myśl co było, co będzie,
Bo czytać możesz - zawsze i wszędzie.

Uczniowie kl. 4 technikum technologii drewna wspólnie z wychowawcą podjęli się przedstawienia fragmentu utworu naszego wieszcza, Adama Mickiewicza, pt. „Pana Tadeusza". Po przeglądnięciu tekstu znanej wszystkim lektury zdecydowali się zaprezentować scenkę sądu nad księdzem Robakiem. Uczniowie rozdzielili między siebie role. Był oczywiście główny bohater utworu Tadeusz Soplica, a także ksiądz Robak, Gerwazy, Zosia, Sędzia, Jankiel i hrabia Horeszko. Salę lekcyjną na godzinę zamieniono na salę rozpraw, w której nasi bohaterowie wystąpili: w roli oskarżonego - ks. Robak, sędziego – wychowawca pan Franciszek Synowiec, jako świadkowie oskarżenia i obrony - uczniowie. Zabawa był super.

Klasa 1 mst wraz z wychowawcą panem Bogdanem Zygmuntem swą uwagę skierowała na kryminały Remigiusza Mroza, które zostały zakupione w ramach projektu „Priorytet". Panowie z pasją odczytywali fragmenty z dialogów głównej bohaterki, mecenas Joanny Chyłki i jej współpracownika Kordiana Oryńskiego zwanego Zordonem. Bawił ich komizm sytuacji fantastycznie uchwycony i opisany przez autora. Podzieleni na grupy rozwiązywali krzyżówki, które połączone ze sobą utworzyły hasło: „Czytam powieści Mroza". Zabawa była świetna! Korzystając z okazji, polecam: „Kasację", „Immunitet"," Inwigilację", "Rewizję" i „Zaginięcie"- warto przeczytać.

Klasa 1 oos przy realizacji projektu czytelniczego wykorzystała „Wiedźmina" Andrzeja Sapkowskiego. Na podstawie sagi o Wiedźminie powstała gra komputerowa, która stała się bardzo popularna na całej kuli ziemskiej i tym też kierowali się uczniowie przy wyborze książki do projektu. Panowie podzieleni na grupy wyszukiwali w książkach fragmenty, które im się podobały. Następnie przepisali na papier te cytaty, które wywarły na nich największe wrażenie. Inni na „wiedźmińskich" mapach odszukiwali miejsca zamieszkania ulubionych bohaterów, zaznaczali krainy, stolice i granice królestw, a potem dyskutowali o uzbrojeniu poszczególnych bohaterów. Wszyscy bawili się dobrze: i znawcy gry, i poszukiwacze cytatów.

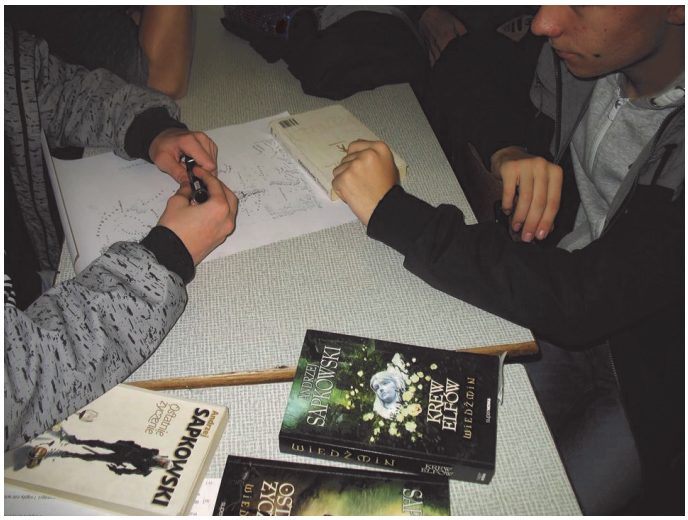

Klasa 1Lc skoncentrowała się na fragmentach „Mitologii" Jana Parandowskiego. Chcąc wczuć się w omawianą lekturę, wybrała sobie jeden z mitów zatytułowany „Jabłko niezgody". Podczas lekcji każdy z uczniów przeczytał wybrany fragment, by móc podyskutować i opowiedzieć, jak odbiera ten mit. Następnie trzy odważne, boskie dziewczyny i przystojny Parys, wczuwając się w role i na chwilę stając się bogami ze starożytnej Grecji, przenieśli na Olimp swoich kolegów. Tak oto wyglądała niesamowita przygoda klasy pierwszej (matematycznej) z mitami greckimi.

„Wesele" - ten dramatyczny utwór Stanisława Wyspiańskiego był tematem projektu czytelniczego klasy 2c liceum. Uczniowie na lekcji wychowawczej pracowali z tekstem dramatu. Podzieleni na grupy wyszukiwali interesujące cytaty oraz tworzyli krzyżówki, z których powstało hasło: „Stanisław Wyspiański Wesele". Co ciekawe, do ułożenia krzyżówek wykorzystano tylko imiona bohaterów występujących w utworze. Jak się można przekonać na załączonych zdjęciach, nawet szkolna lektura może dostarczyć zabawy.

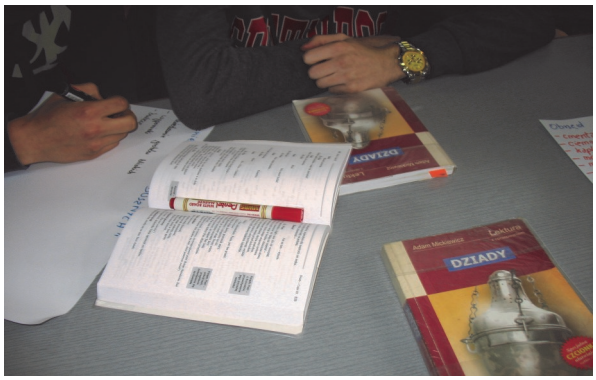

Klasa 2 mps wybrała dramat romantyczny naszego wieszcza Adama Mickiewicza „Dziady" cz. II. Uczniowie skoncentrowali się na obrzędzie dziadów. Pracując w grupach, wyszukiwali elementy charakterystyczne dla pradawnego obyczaju, by następnie porównać go ze współczesnym Dniem Zadusznym. Uczniowie wyciągnęli wniosek, że wiele się zmieniło w ciągu dwustu lat, jednak pewne elementy pozostały .

Koordynatorem Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa jest w naszej szkole pani bibliotekarka Urszula Dziewońska. Dzięki ogromnej pracy pani Uli biblioteka wzbogaciła się o kilkadziesiąt nowych tomów współczesnej literatury, co sprawiło, że uczniowie mogą odwiedzać to miejsce nie tylko po to, aby wypożyczyć obowiązkową lekturę, ale by sięgnąć po „zwykłe" książki i dać się wciągnąć w bogaty świat literatury. Naszej pani bibliotekarce zawdzięczamy wiele konkursów czytelniczych i lekcje wychowawcze z lekturami. Pani Ula często towarzyszyła Wam w tych zajęciach, wspierała, relacjonowała, co się dokładnie działo i robiła zdjęcia.

Turniej halowej piłki nożnej

Przez pięć tygodni we wtorkowe popołudnia odbywał się w naszej szkole turniej halowej piłki nożnej. Do udziału w nim zgłosiło się 9 drużyn męskich i 3 damskie. Panowie w drodze losowania zostali podzieleni na trzy grupy, w których rozgrywali mecze w systemie *każdy z każdym*. Drużyna, która zdobyła najwięcej punktów, awansowała do finału. W fazie grupowej odbyło się wiele meczy, niektóre z nich bardzo wyrównane. Dogrywki i rzuty karne pozwoliły wyłonić zwycięzców. Do wielkiego finału zakwalifikowały się następujące drużyny: Akademia Piłkarska CoCo Jambo Warszawa U-19, Rodzynki z Internatu i FC Barcelona.

Podczas gry panowie wykazali się rewelacyjnymi umiejętnościami techniki, taktyki i „zabawy" piłką. Mimo iż ostatecznym celem było zwycięstwo w turnieju, można było zauważyć, że piłka nożne to ich żywioł. Ostatecznie zwycięzcami turnieju została drużyna Rodzynki z Internatu w składzie: Grzegorz Wójtowicz,

Rafał Masłowski i Mateusz Kupiszewski. Panowie zasłużyli ponadto na wyróżnienie w przestrzeganiu zasady fair play. Sportowca przestrzegającego zasad fair play można poznać po godnym zachowaniu, zarówno w wypadku zwycięstwa, jak i porażki.

W grupie dziewcząt walkę o najlepsze miejsce na podium rozegrano podczas jednego popołudnia. Zwycięską drużyną zostały Mszaki w składzie: Anna Zając, Weronika Urbańczyk i Dominika Zemła.

W finale finałów został rozegrany mecz pomiędzy zwycięskimi drużynami dziewcząt i chłopców. Panie kontrowały i wyprowadzały szybkie akcje. Prowadziły 2 : 0, ale ostatecznie musiały uznać wyższość panów – przegrały 2 : 3. Mnóstwo pozytywne energii i wspólnej zabawy połączonej z grą na bardzo wysokim poziomie pozwala stwierdzić, że pierwszy halowy turniej piłki nożnej uznajemy za udany. Liczymy, że na stałe zapisze się w harmonogramie imprez naszej szkoły. Już wiosną zapraszamy na kolejne rozgrywki, tym razem na prawdziwej murawie. Serdecznie już teraz

zapraszamy. A wszystkim uczestnikom i obsłudze technicznej gratulujemy i dziękujemy za udział w turnieju.

Tekst i zdjęcie Joanna Fijał

Świąteczne rozgrywki

21 grudnia w naszej szkole odbył się Świąteczny Turniej Piłki siatkowej, w którym swoich sił próbowało łącznie 54 zawodników reprezentujących 7 drużyn. Po zaciętych pojedynkach w grupach do finałów awansowały następujące zespoły: Cytopygi (K. Jonkisz, D. Zemła, A. Zając, K. Lewandowska, O. Kusak, A. Antecka, M. Bul, W. Urbańczyk), Wybrzeże Klatki Schodowej (M. Kwaczała, N. Foks, D. Chmielniak, M. Czubin, K. Kasprzak, P. Jarzyna, Ł. Chomik), PSM (M. Kroczek, K. Gagracz, R. Korczyk, S. Szypuła, B. Szypuła, G. Wójtowicz, K. Gawełek) oraz III TD (O. Jędrzejewski, G. Ptaszek, G. Krzemień, M. Rutka, D. Skalny, H. Oleś, D. Sosna, P. Satała). Po kolejnych pasjonujących starciach do walki o pierwsze miejsce zakwalifikowały się: Wybrzeże Klatki Schodowej i PSM. Po pełnym emocji meczu zwyciężyła ekipa PSM wynikiem 2 : 1. Trzecie miejsce natomiast wywalczyła sobie drużyna III TD wynikiem 2 : 0. Gratulujemy uczestnikom i dziękujemy organizatorom, szczególnie ślicznym organizatorkom, pięknej pani fotograf i (myślącemu o sobie że jest przystojny) sędziemu liniowemu oraz oczywiście za cały turniej niezastąpionemu Panu Laskowskiemu.

Katarzyna Matysik, Filip Niemiec
Fot. Katarzyna Matysik

Dzień Wspólnoty

Dzień Wspólnoty to wieloletnia tradycja pielęgnowana w naszej szkole. W tym roku świętowanie przypadło na 22 grudnia. Jest to okazja do spotkania opłatkowego w klasach, kiedy to łamiemy się opłatkiem, śpiewamy kolędy, rozmawiamy czy rozdajemy sobie prezenty. Niejednokrotnie składanie sobie życzeń to moment szczerej rozmowy, a nawet bliższego poznania kolegi czy koleżanki z klasy.

Wszyscy uczestniczyliśmy również w akademii. Pokazywała ona, że Jezus nie narodził się tylko dwa tysiące lat temu w Betlejem, ale może urodzić się w każdym z nas, w miejscu i momencie całkiem niespodziewanym, ponieważ ,,Zawsze, ilekroć uśmiechniesz się do

(Ciąg dalszy na stronie 14)

(Ciąg dalszy ze strony 13)
swojego brata i wyciągniesz do niego ręce, jest Boże Narodzenie'' (św. Matka Teresa z Kalkuty).

Po klasowym ucztowaniu i bożonarodzeniowej akademii udaliśmy się na uroczystą Mszę Świętą, której przewodniczył ksiądz Andrzej Gołębiowski. On również skierował do nas kazanie, mówiąc o zbilżających się świętach Narodzenia Pańskiego oraz o szczególnej obecności Jezusa w naszym życiu. Dwa lata temu papież Franciszek w jednej z homilii zadał wiernym pytanie: czy jesteśmy jak Maryja i Józef, którzy przyjęli Jezusa i zatroszczyli się o Niego z miłością macierzyńską i ojcowską?

Bez wątpienia czas świąt Bożego narodzenia jest czasem rodzinnym, wyjątkowym, ale również powinno być w nim miejsce na refleksję, czy kolejne już urodziny Pana Jezusa wpływają także na moje życie?

Alicja Stężowska, fot. ks. Paweł Gacek

BUM BUM RURKI, KUBKI, DZWONKI...

W Zespole Szkół Zawodowych Towarzystwa Salezjańskiego w Oświęcimiu 03.01.2018 roku zostały zorganizowane warsztaty muzyczne nauki gry na bum bum rurkach, kubkach i dzwonkach. W warsztatach brało udział 56 uczniów klas trzecich gimnazjalnych. Uczniowie poprzez zabawę, naukę i integrację uczyli się wydobywać rytmy i dźwięki, a także tworzyć oryginalną muzykę. Zajęcia warsztatowe cieszyły się dużym zainteresowaniem młodzieży. Organizatorem tych warsztatów była pani Lucyna Rybak – nauczycielka muzyki.

Oratorium w akcji

BÓG JEST I DZIAŁA!

Czy wiesz, jakie są powołania? Co najważniejsze, czy znasz swoje? Dzięki kolejnemu OSDDW mogliśmy się wiele dowiedzieć na ten temat. Ksiądz Dariusz Bartocha, dyrektor Zakładu Salezjańskiego, zdradził nam kilka faktów dotyczących wyboru tej drogi. Wielu ludzi jest powołanych do małżeństwa, inni do czynnej służby Bogu, kolejni do życia samotnego. Nie należy się jednak zamykać na jedno z nich. Trzeba nieustannie szukać tego odpowiedniego do momentu, aż je znajdziemy. Niekoniecznie wybór, którego dokonamy, będzie słuszny, choć niejednemu mogłoby się tak

wydawać.

Tradycją naszych spotkań jest Msza Święta, stanowiąca najważniejszy punkt wieczoru. Wysłuchaliśmy wspaniałego świadectwa księdza Zbigniewa Zachorka, który obudził w nas wdzięczność za nasze talenty oraz dary, jakie otrzymujemy od Boga codziennie. Na koniec uwielbiliśmy Jezusa w Najświętszym Sakramencie. Towarzyszył nam śpiew, chwile wzruszenia, a słowa, które przewodniczyły adoracji, tylko utwierdziły nas w przekonaniu, że Bóg JEST i DZIAŁA! Gorąco zapraszam Cię na kolejne spotkanie w styczniu. Nawet jeśli masz opory – przyjdź! Może to początek czegoś zupełnie nowego!

Tekst i zdjęcie Oratorium

Z TAŃCEM, ŚPIEWEM I ZABAWĄ

4 grudnia 2017 r. grupa wolontariuszy z Oratorium miała okazję wziąć udział w Dniu Osób Niepełnosprawnych zorganizowanym przez wadowicką szkołę. Po Mszy Świętej i konkursie wokalnym animatorzy poprowadzili zabawy oraz tańce integracyjne dla dzieci. Wszyscy wspaniale się bawili. Również rodzicie i nauczyciele często włączali się do wspólnej zabawy. Trudno było się rozstać po tak radośnie spędzonym czasie. Wolontariusze otrzymali od dyrekcji szkoły upominek za to, że chcieli podzielić się swoją radością z innymi i wziąć udział w tak ważnym wydarzeniu. Zostali również zaproszeni do współpracy przy organizacji przyszłorocznego Dnia Osób Niepełnosprawnych.

Oratorium

Wdzięczni rodzicom

Podobnie jak od dziesięciu lat, wspominając śmierć Małgorzaty Occhieny – matki świętego Jan Bosko, na mszy świętej o godz. 10.00 spotkali się zaproszeni rodzice i salezjanie. Spotkania te organizowane są, by wyrazić wdzięczność rodzicom, tym, którzy zapoczątkowali wiarę w nas. Mszy świętej przewodniczył ksiądz Tadeusz Goryczka, dyrektor Salezjańskiego Zespołu Szkół Publicznych w Zabrzu.

Dziękując Bogu za mamę księdza Bosko, modliliśmy się o zdrowie, Boże błogosławieństwo i potrzebne łaski dla wszystkich żyjących rodziców salezjanów, osób konsekrowanych i księży diecezjalnych, ale także objęliśmy wspólną modlitwą zmarłych rodziców, wypraszając dla Nich wieczne zbawienie.

Po mszy w sali kameralnej odbył się koncert. Karolina Jonkisz, uczennica naszej szkoły, wraz akompaniującym jej Piotrem Mireckim zaprezentowali kilkanaście utworów wykonanych po angielsku, francusku i polsku. Dopełnieniem świętowania był wspólny obiad i wspólne zdjęcie.

Być może nasza modlitwa przyczyni się do beatyfikacji Matusi Małgorzaty. Już teraz zapraszam na kolejne spotkanie 25 listopada 2018 roku w niedzielę. Mam nadzieję, że będzie ono jeszcze bardziej uroczyste, ponieważ w przyszłym roku będziemy obchodzili małą rocznicę – 120-lecia przebycia salezjanów do Oświęcimia.

Ks. Dariusz Bartocha
Fot. ks. Gacek

Adwentowe zamyślenia

Szesnastego grudnia salezjanie z Zakładu św. Jana Bosko z Oświęcimia i z Zasola przeżywali kwartalny dzień skupienia, w którym uczestniczyli świeccy współpracownicy z obu ośrodków. Na początku odbyło się krótkie spotkanie „przy kawie". Właściwe przeżycia duchowe miały miejsce w Sanktuarium Matki Bożej Wspomożenia Wiernych. Gospodarz dnia skupienia, dyrektor zakładu, ksiądz Dariusz Bartocha, serdecznie powitał zebranych i przedstawił program rozważań.

Konferencję wygłosił wikariusz inspektora krakowskiej prowincji salezjanów, ks. Marcin Kaznowski. Jej myślą przewodnią była duchowość salezjańska. Świętego Jana Bosko można zaliczyć do najwybitniejszych kamieni milowych Kościoła. Jego sposobem na świętość było wychowywanie młodych ludzi. Prelegent przypomniał trzy filary duchowości salezjańskiej: rozum, religię, miłość. One są sednem pracy z młodzieżą. Jak propozycje duchowe św. Jana Bosko przenieść na współczesną pracę salezjanów i współpracowników? Najprościej to uczyć i wychowywać młodych, dawać przykłady wiary i być życzliwym. Po konferencji odśpiewaliśmy Nowennę do Bożego Narodzenia, którą poprowadził ks. Zenon Latawiec. W dalszej części spotkania adorowaliśmy Pana Jezusa obecnego w Najświętszym Sakramencie i Jego Matkę – Maryję, odmawiając Różaniec.

Najważniejszym punktem dnia skupienia była msza św. koncelebrowana pod przewodnictwem ks. Marcina Kaznowskiego, który wygłosił homilię. Jej myślą przewodnią byli prorocy: biblijni i współcześni. Prorocy ze Starego i Nowego Testamentu zawsze prowokowali, nie byli lubiani, bo nie mieścili się w obowiązujących schematach. Byli prześladowani ze strony ludzi „pobożnych" i zabijani, tak jak Pan Jezus. Zdaniem księdza Marcina obecnie los proroków podziela papież Franciszek. Na ile jestem prorokiem we własnym środowisku? Czy prowokuję, czy płynę z prądem? Przesłaniem homilii była zachęta, aby wsłuchiwać się w głos współczesnych proroków, by nie przegapić przyjścia Pana.

Po błogosławieństwie udaliśmy się na obiad. Bóg zapłać wszystkim, a szczególnie salezjanom, za organizację spotkania, słowo Boże i obecność na kwartalnym dniu skupienia.

Maria Wilczak

FELIETON
NA OSTATNEJ STRONIE

Gdy emocje już opadną jak po wielkiej bitwie kurz...

A raczej jak po wielkiej wyżerce. Wreszcie nasze wątroby będą mogły odpocząć, gdy z lodówki znikną uszka, barszczyk i niezawodna sałatka jarzynowa, kiedy ucichnie huk petard jakimś cudem odpalanych od połowy świąt do Trzech Króli, choć Sylwester (o ile mam dobry kalendarz) trwa tylko jedną noc. Wtedy…

Wtedy przychodzi czas podsumowań.

Nie tylko rachunków za prezenty (albo szukanie paragonów w celu oddania kolejnego sweterka z reniferem), tylko tych własnych rachunków. Jaki był ten 2017 rok? Ostatnio, kiedy tak myślę o podsumowaniach, dochodzę do wniosku, że chyba robimy je źle. Znaczy się, jakimś cudem skupiamy się na wszystkich tych rzeczach, które nam się nie udały. No bo, drogi Czytelniku, gdybyś teraz musiał wymienić swoje porażki z 2017, myślę, że nie miałbyś z tym żadnego problemu. A sukcesy? Potrafisz nazwać co najmniej trzy dobre rzeczy, które przytrafiły Ci się w mijającym roku?

Jeśli tak – jesteś szczęśliwym, mądrym i wiedzącym człowiekiem. Jeśli nie lub jeśli niezbyt szybko przychodzą Ci do głowy te sukcesy, to nic się nie martw, należysz po prostu do większości ludzkości, która woli patrzyć na to, co się nie udało, niż cieszyć się z tego, co się osiągnęło.

Ale tak tylko dla ogólnej rozrywki zastanówmy się, co się udało? Przeżyliśmy kolejny rok, raczej nie uszkodziliśmy poważnie żadnej osoby w naszym towarzystwie, mimo że bardzo się czasem różni ludzie starali wyprowadzić nas z równowagi (jeśli jednak tutaj się nie zgadzamy, to agnger management studies są gdzie indziej, nie mój profil). Udało nam się zgromadzić jakąś wiedzę – kluczowym słowem niech będzie tu „jakąś", bo doświadczenia życiowe i umiejętności okołożyciowe liczą się tak jak każda książkowa wiedza. Były nawet dni, kiedy było OK, a nawet bardziej niż OK. Mieliśmy piękne lato, by zresetować mózgi. Udało nam się wiele małych, ale ważnych rzeczy: zdanie na prawo jazy, opanowanie sztuk walki, zapisanie się na taniec, napisanie opowiadania, założenie konta na fb. Tak, tak, drogi Czytelniku, choć raz zróbmy pozytywne podsumowanie na nadchodzący rok.

A po co?

Bo kiedy tak patrzę i słucham ludzi w moim otoczeniu, to odnoszę wrażenie, że my tylko narzekać umiemy. Nie potrafimy się cieszyć chwilą obecną, radością małych rzeczy. Wolimy rozdrapywać wielkie rany, poprzypominać sobie sławetne porażki, tak jak wtedy, kiedy w '74 r. prawie pokonaliśmy Niemców w piłce nożnej (skąd to wiem, choć nie było mnie wtedy na świecie? Ano stąd że panowie komentatorzy co rok nam o tym przypominają – tak to właśnie działa). Wiec może skończy z tym naszym narodowym zamiłowaniem do rozgrzebywania ran, do posypywania solą gojących się ran. Taka rada: dajmy się tym ranom zagoić, a potem łagodnie poklepmy się po świeżej bliźnie i po porostu zapomnijmy o tym. Nie, nie mówię o tym, żebyśmy wszystkim wszystko od razu wybaczali. *„Forgive but not forget…"* – cytaty z Grey's Anatomy pozwalają mi ułożyć plan na następny rok, może i Tobie pomogą. Wybacz, ale nie zapominaj. Kiedy zapomnisz, historia może się powtórzyć. Ale odpuść sobie, daj sobie szansę na nowe. Zacznij nowy rok od *tabula rasa*. Nie wlecz starych problemów, pozamykaj, co dasz radę, przeproś, kogo uważasz, że musisz, odpuść sobie tych, na których nie warto zachodu. Doceń swój czas, znajdź siebie w bałaganie wspomnień, żalów i niedopowiedzeń, pogadaj z sobą poważnie, postaw sobie jasne warunki współpracy między sercem a rozumem i wejdź w następny rok na własnych zasadach, tak żebyś nie musiał robić porządków po raz kolejny w przyszłym. Daj sobie i innym szansę. Kiedy zawiodą, powtórzysz to ćwiczenie za rok…

Szczęśliwego Nowego Roku 2018!

(ak)

ZAKŁAD SALEZJAŃSKI IMIENIA KSIĘDZA BOSKO W OŚWIĘCIMIU
ul. Jagiełły 10 32-600 Oświęcim
Tel.: (33) 844 34 64 Faks: (33) 844 31 74
oswiecim@salezjanie.pl
www.salezjanieoswiecim.pl